

POSTANOWIENIE

12 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko

na posiedzeniu niejawnym 12 lutego 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa D.S. i A.S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 20 października 2023 r., V ACa 1118/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz D.S. i A.S. po 1 350 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia.**

UZASADNIENIE

Pozwany Bank spółka akcyjna w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 20 października 2023 r. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnił jej oczywistą zasadnością (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wynikającą z następujących uchybień Sądu drugiej instancji: 1) błędnego ustalenia, że łącząca strony umowa kredytu jest nieważna, podczas gdy powództwo o stwierdzenie nieważności umowy kredytu, na skutek innych przesłanek niż bezwzględna nieważność w związku z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa, powinno zostać oddalone z uwagi na fakt, iż żądanie oparte o dyspozycję art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. powinno być nakierowane na to, aby sąd dokonał wiążącego strony ustalenia istnienia/nieistnienia stosunku prawnego, a nie stwierdzenia nieważności całej umowy, gdyż stwierdzenie nieważności umowy nie mieści się w ramach dyspozycji art. 189 k.p.c.; 2) błędnego ustalenia, że łącząca strony umowa kredytu jest nieważna, co w istocie stanowi orzeczenie ponad żądanie pozwu, podczas gdy tak sformułowane żądanie pozwu dotyczy tylko zarzutu nieważności umowy z mocy prawa, a nie żądania powstającego wskutek stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umowy kredytu; 3) błędnego ustalenia nieważności łączącej strony umowy kredytu wskutek abuzywności postanowień umowy i braku możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień obiektywnym, niezależnym od banku, kursem waluty, czy też przepisem dyspozytywnym normy art. 358 § 2 k.c., podczas gdy postanowienia umowy kredytu umożliwiające pozwanemu ustalenie tabel kursów kupna i sprzedaży walut na zasadach rynkowych w ramach uprawnień wynikających z pr.bank., przyznających bankowi autonomię w zakresie określania kursów walut stosowanych przezeń w rozliczeniach z klientami, nie mogą zostać uznane za abuzywne, gdyż stanowi to bezpodstawne nadmierne ograniczenie swobody działalności gospodarczej banku, albowiem zasady ustalania kursów walut przez pozwanego są zgodne z rekomendacjami Komisji Nadzoru Finansowego dotyczącymi dobrych praktyk ostrożnego i stabilnego zarządzania bankami, a ponadto zasady ustalania kursu średniego przez Narodowy Bank Polski są analogiczne do zasad ustalania kursów przez pozwanego, co prowadziłoby do

uznania, iż postanowienia regulujące zasady ustalania kursu średniego Narodowego Banku Polskiego również są abuzywne; 4) błędnego ustalenia nieważności łączącej strony umowy kredytu wskutek abuzywności postanowień umowy i braku możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień przepisem dyspozytywnym, podczas gdy klauzula ryzyka walutowego nie może zostać uznana za abuzywną, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia stron i została ponadto sformułowana w sposób jednoznaczny, a powód był w pełni świadomy zasad jej funkcjonowania, wpływu na charakter świadczeń płynących z umowy, jak i ryzyk oraz korzyści z nią związanych, a także wpływu zmian kursowych na wysokość aktualnego zadłużenia, w tym wysokość rat kapitałowo – odsetkowych, mając na uwadze bliżej określone fakty, które zostały przedstawione w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania; 5) błędnego nieuwzględnienia, że odsetki ustawowe za opóźnienie powinny być zasądzone na rzecz kredytobiorcy od dnia wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, który to moment (...) stanowi dzień złożenia przez należycie poinformowanego przez sąd konsumenta oświadczenia o wyrażeniu/odmowie zgody na objęcie dobrowolnym systemem ochrony konsumenckiej; 6) błędnego nieuwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego w sposób skuteczny i prawidłowy w odpowiedzi na pozew zarzutu zatrzymania swojej wierzytelności na wypadek unieważnienia/stwierdzenia nieważności umowy.

Skarżący wskazał również na wystąpienie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), tj.: 1) czy istnieje prawna możliwość wydzielenia z klauzuli indeksacyjnej części abuzywnej, a co za tym idzie utrzymania w mocy umowy kredytu, po wyeliminowaniu z niej postanowień uznanych za abuzywne, jako zgodnej z przepisami prawa krajowego?; 2) czy dopuszczalne i skuteczne jest podniesienie przez pozwanego, nieuznającego powództwa w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia umowy kredytu, zarzutu potrącenia swojej wierzytelności na wypadek ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z powodu nieważności całej umowy kredytu przez sąd badający sprawę?; 3) czy zgłoszony w toku sprawy procesowy zarzut potrącenia, oparty o dyspozycję art. 203¹ k.p.c., wywiera jednocześnie skutki o charakterze materialnoprawnym i procesowym, bez konieczności składania jakiegokolwiek dodatkowego oświadczenia o potrąceniu

o charakterze materialnoprawnym?; 4) kiedy staje się wymagalne roszczenie restytucyjne banku o zwrot wypłaconego kredytobiorcy kapitału, stanowiącego podstawę zgłaszanego zarzutu potrącenia, wynikającego z ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z powodu nieważności całej umowy kredytu?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie D.S. i A.S. wniesli o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi – bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań – w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie z uwagi na kwalifikowany charakter naruszenia przepisów prawa. Zasadność skargi kasacyjnej jest oczywista, a więc dostrzegalna *prima vista* dla każdego prawnika, który bez przeprowadzania wnikliwej analizy powinien dojść do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe (zob. postanowienie SN z 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15). Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom (zob. postanowienia SN: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00; z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, i z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 730/17). Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanego naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji, dostrzegalnego w sposób oczywisty dla każdego prawnika (zob. postanowienie SN z 28 stycznia 2022 r., I CSK 947/22).

Przedstawione przez skarżącego argumenty nie przekonują o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Z materiału procesowego wynika bowiem, że powodowie – obok żądania zasądzenia na ich rzecz bliżej określonej kwoty – domagali się również ustalenia – na podstawie art. 189 k.p.c., iż pomiędzy nimi a pozwanym bankiem nie istnieje stosunek prawny wynikającego z zawartej

5 września 2008 r. umowy kredytu oraz że umowa jest nieważna. Oba żądania oparli na twierdzeniu, że umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, które powinny zostać uznane za bezskuteczne i niewiążące kredytobiorców.

Tak sformułowane żądanie w części dotyczącej ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie budzi wątpliwości. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że postanowienie umowy zakwalifikowane jako niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., nie jest bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 lub 2 k.c.), lecz nie wiąże konsumenta. Zastosowanie sankcji właściwej dla niedozwolonych postanowień umownych oznacza, że w odniesieniu do skutków eliminacji klauzuli abuzywnej zastosowanie znajduje art. 385¹ § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli postanowienie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (zob. uchwałę SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109). Jednakże w przypadku uznania, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych, umowa nie może dalej obowiązywać, przyjmuje się, że nie istnieje wynikający z tej umowy stosunek prawny (zob. wyroki SN: z 9 października 2025 r., II CSKP 948/23; z 24 lipca 2025 r., II CSKP 284/24). Dochodzi bowiem do swoistego przekształcenia stosunku prawnego zamierzonego przez strony. Ustalenie nieważności umowy w istocie oznacza bowiem ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z tej umowy, w związku z uznaniem, że łącząca strony umowa, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nie może dalej obowiązywać (zob. wyrok SN z 14 maja 2025 r., II CSKP 106/23). W powołanym przez skarżącego wyroku z 1 czerwca 2022 r., II CSKP 364/22, Sąd Najwyższy sprzeciwił się dopuszczalności formułowania na podstawie art. 189 k.p.c. żądania ustalenia nieważności umowy. Wskazał też, że takie podejście było wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie akceptowane. Żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego może być „w ramach skrótu myślowego” określone jako żądanie ustalenia nieważności umowy. Zmierza ono wówczas do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mogącego wynikać z zawartych przez strony umów, następnie ocenionych przez stronę jako nieważne (uchwała SN z 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, Nr 2, poz. 14). W wyroku SN z 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, wyrażono nawet pogląd, że orzeczenie

o ustaleniu nieistnienia umownego stosunku prawnego, gdy powód żądał ustalenia nieważności umowy mającej być źródłem tego stosunku, a podane przez niego okoliczności faktyczne uzasadniały wniosek, iż umowa nie została zawarta, nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. (podobnie wyrok SN z 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15). Takie podejście uzasadnione jest tym, że ustalenie nieważności umowy w istocie oznacza ustalenie nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Dotychczas Sąd Najwyższy nie wypowiadał się natomiast wprost i kategorycznie co do niedopuszczalności konstruowania takich żądań. Skarżący nie wykazał zatem, że zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie już wyjaśniono, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obciąża kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu (zob. np. wyroki SN: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 48 i powołane tam orzecznictwo, i z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50). Takie postanowienia umowne, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, są niedozwolone i nie wiążą konsumenta (art. 385¹ k.c., zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22; z 28 października 2022 r., II CSKP 902/22). Postanowienia te należy uznać za niedozwolone niezależnie od tego, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Stwierdzenia abuzywności postanowień umowy zawierających klauzule przeliczeniowe, nie wyklucza uprawnienie banku do ustalania kursów walut i obowiązek ich ogłaszania (art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank.). Bankom niewątpliwie przysługuje wskazane uprawnienie, jak również prawo do przeprowadzania transakcji na podstawie ustalonych przez siebie kursów. Niedozwolony charakter zakwestionowanych postanowień polega jednak nie na samym zastosowaniu kursu banku, ale na tym, że kredytobiorca musiał przystać na

zastosowanie kursu, którego wysokości nie mógł poznać przed przystąpieniem do umowy, a który to kurs bank miał ustalić dopiero w przyszłości (zob. wyrok SN z 18 października 2023 r., II CSKP 122/23).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśnił też, że klauzula ryzyka walutowego zastrzeżona w umowie kredytu indeksowanego podlega kontroli pod kątem abuzywności, jeżeli jest nietransparentna, co należy oceniać z uwzględnieniem informacji udzielonych konsumentowi przed zawarciem umowy. Klauzula taka może być uznana za abuzywną, jeżeli nakłada na kredytobiorcę nieograniczone ryzyko walutowe, które nie zostało zrównoważone innymi postanowieniami umownymi (zob. np. wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). Wypełnieniu obowiązku informacyjnego nie czyni natomiast zadość uzyskanie od klienta banku standardowego oświadczenia, potwierdzającego jego świadomość ryzyka walutowego, akcentującego jedynie kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie konsumentowi pełnej wiedzy o ekonomicznych skutkach spadku wartości waluty i wynikających z tego konsekwencji ekonomicznych. Twierdzenia skarżącego o dostatecznym zakresie przekazanych przez bank powodom informacji o skali ryzyka kursowego, stanowią jedynie polemikę z oceną Sądu drugiej instancji. Pozwany powinien udowodnić, że postanowienia umowy określające główne świadczenia stron, w tym kształtujące szeroko pojęty mechanizm indeksacji umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, zostały sformułowane zgodnie z art. 385¹ k.c. Blankietowa informacja o ryzyku walutowym, wbrew zarzutom skarżącego, nie przedstawiała przejrzystości i zrozumiałe dla powodów/konsumentów działania mechanizmu kursowego, pozwalającego powodom na oszacowanie wynikających z niego konsekwencji ekonomicznych.

Nietrafne są też twierdzenia skarżącego, że abuzywność klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej, wyłącza fakt, iż powodowie mieli możliwość dokładnego przeanalizowania umowy oraz odstąpienia od niej jeszcze przez 10 dni po jej podpisaniu, mogąc w tym czasie skonsultować treść umowy z osobą posiadającą wiedzę prawniczą i ekonomiczną, z której to możliwości powodowie nie skorzystali. Zwrócić uwagę należy, że nie było przeszkód natury formalnej, aby pozwany, jako instytucja zajmująca się czynnościami bankowymi i ciesząca się społecznym zaufaniem, podjął trud poinformowania klientów o konsekwencjach

finansowych wynikających z możliwych, nawet obiektywnie nieracjonalnych w dacie zawierania umowy, wahań kursu waluty indeksacji kredytu. Wynikający z dyrektywy 93/13 system ochrony konsumenta zakłada bowiem, że jest on stroną słabszą w relacji z przedsiębiorcą, między innymi ze względu na stopień poinformowania. Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, BNP Paribas, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. też wyrok z 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego/indeksowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy, zawieranej w przeważającej liczbie wypadku na okres kilkudziesięciu lat, w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście trafne są wnioski Sądu drugiej instancji, że niewystarczający był zakres udzielonych informacji o skali ryzyka kursowego, przekazanych przez bank powodom przy zawieraniu umowy kredytu.

Zwrócić należy też uwagę, że udzielenie konsumentowi ochrony przed klauzulami abuzywnymi nie jest uwarunkowane stanem jego wiedzy, wykształcenia ani dbałości o swoje sprawy. Przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są bowiem brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów, a nie indywidualne cechy konsumenta (zob. wyroki SN: z 21 listopada 2023 r.,

II CSKP 1675/22; z 16 października 2024 r., II CSKP 2163/22; z 21 lutego 2025 r., II CSKP 1699/22). Ponadto z brzmienia art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 wynika, że ochrona przyznana przez tę dyrektywę zależy od celów, w jakich działa osoba fizyczna, a mianowicie celów niezwiązanych z jej działalnością zawodową lub gospodarczą, a nie od posiadanej przez tę osobę konkretnej wiedzy (zob. wyrok TSUE z 21 września 2023 r., C-139/22). Bez znaczenia są więc twierdzenia skarżącego, że skoro powód w dacie zawarcia umowy kredytu był prawnikiem, to powinien mieć świadomość treści i konsekwencji postanowień umowy, do której przystępuje.

Nietrafne jest też twierdzenie skarżącego, że abuzywność klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej jest wyłączona, jeżeli bank zapewnił kredytobiorcy możliwości przewalutowania kredytu na złotowy. Ocena czy postanowienie umowne jest niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Nie ulega więc wątpliwości, że późniejsza możliwość sanowania umowy, w szczególności przez skorzystanie z możliwości przewalutowania kredytu, na którą powołuje się skarżący, nie eliminuje abuzywnego charakteru postanowień umowy, ocenianych na chwilę jej zawarcia. Ponadto włączenie do umowy zawartej z konsumentem dwóch alternatywnych warunków dotyczących wykonania tego samego obowiązku ciążącego na konsumentce, z których jeden jest nieuczciwy, a drugi zgodny z prawem, pozwala danemu przedsiębiorcy na spekulowanie, że przez brak informacji, nieuwagę lub niezrozumienie konsument wykona dane zobowiązanie zgodnie z warunkiem, który powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (zob. wyrok SN z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22). Należy też uwzględnić, że zasadniczo możliwość przewalutowania kredytu nie zależy wyłącznie od swobodnej decyzji kredytobiorcy, ale jest pozostawiona uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej.

W uchwale całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej

w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Stanowisko to odzwierciedla dominujący w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że w przypadku umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, po wyeliminowaniu z niej klauzul przeliczeniowych, nie jest możliwe utrzymanie takiej umowy w mocy. W takiej sytuacji nie jest bowiem możliwe określenie zgodnego z wolą stron rozmiaru wzajemnych świadczeń, a przede wszystkim wysokości zobowiązania konsumenta względem banku. Utrwalone zostały dotychczasowe poglądy orzecznicze, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy umowy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (zob. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22; z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 30 maja 2023 r., II CSKP 1536/22). Niemożliwe jest także zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR (zob. wyrok SN z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22 i postanowienia SN: z 27 kwietnia 2023 r., I CSK 2707/22; z 2 czerwca 2023 r., I CSK 4115/22, i z 18 sierpnia 2023 r., I CSK 4216/22). Czy też, że niedopuszczalne jest zastosowanie art. 358 § 2 k.c. w celu uzupełnienia umowy kredytowej po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych (zob. m.in. wyroki SN: z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22 i 31 stycznia 2023 r., II CSKP 941/22; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lutego 2024 r., I CSK 6543/22). Nie jest również możliwe wypełnienie powstałych w umowie luk po usunięciu z niej abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej przez odwołanie się do art. 56 k.c., art. 65 k.c., art. 354 k.c. czy przepisów prawa wekslowego (zob. wyroki SN: z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 254/22; z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22, i z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 1213/22).

Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22) wyjaśnił, że oświadczenie konsumenta co do braku woli związania niedozwolonym postanowieniem, rygorystycznie ujęte w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21), nie wymaga dla swej skuteczności żadnej szczególnej formy, sformułowania go w określony sposób ani złożenia w jakichś określonych okolicznościach, w szczególności przed sądem. Wystarczające jest spełnienie wymagań określonych w art. 60 k.c. określającego

ogólne warunki wyrażania oświadczeń woli. Odmienne wnioski doprowadzić mogą w praktyce do sytuacji sprzecznej z założeniami dyrektywy 93/13 bowiem nadmierny formalizm wymagany dla oświadczenia konsumenta co do braku woli związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi działałby na jego niekorzyść, uniemożliwiając lub znacznie utrudniając dochodzenie praw. Postawienie wierzytelności powódki w stan wymagalności nie wymagało zatem wyrażenia przez nią w toku procesu – po uprzednim poinformowaniu przez sąd o związanych z tym skutkach – dobrowolnej i świadomej zgody na objęcie jej ochroną przed skutkami dostrzeżonej abuzywności postanowień umowy kredytu. Uwypuklane w skardze kasacyjnej restrykcyjnej podejście do formy oświadczenia konsumenta o braku związania niedozwolonymi postanowieniami nie jest zgodne z interesem konsumenta. Uzależnienie postawienia wierzytelności w stan wymagalności od złożenia przez konsumenta sformalizowanego oświadczenia przed sądem, stawia przedsiębiorcę, stosującego niedozwolone postanowienia umowne w lepszej sytuacji, bowiem pozwala na uniknięcie konieczności zapłaty odsetek za opóźnienie. Konsument dochodząc od banku zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie niewiążącej umowy, zawierającej niedozwolone postanowienia, wyraża brak woli związania tymi postanowieniami w sposób dorozumiany. Realizacja uprawnień wynikających z abuzywności klauzuli i niezwiązania umową w całości może nastąpić również przez wystosowanie wezwania banku do zwrotu kwot uiszczonych rat kredytu powołaniem się na niedozwolony charakter tych postanowień. Od tej chwili niedozwolone postanowienie lub umowa w całości stają się trwale bezskuteczne, a bezterminowe roszczenie konsumenta o zwrot spełnionych świadczeń staje się zatem wymagalne (art. 455 k.c.). Prawo kredytobiorcy (konsumenta) do domagania się od banku odsetek za opóźnienie, może uzasadniać moment upływu terminu wskazanego w skierowanym do banku wezwaniu do zapłaty (zob. wyrok SN z 14 czerwca 2024 r., II CSKP 2205/22).

Chybione jest również twierdzenie skarżącego, że Sąd *meriti* błędnie nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, bowiem w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania

na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, OSNC 2025, nr 11, poz. 98).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się też na temat ścisłego powiązania klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli *spreadu* walutowego. Klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm przeliczeniowy są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie byłoby zabiegiem sztucznym. Dotyczy to umów kredytu bez względu na sposób sformułowania odpowiednich postanowień. Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania tzw. klauzuli ryzyka (zastosowania mechanizmu przeliczeniowego) konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu. Taki zabieg jest zaś niedopuszczalny, gdyż w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (zob. uchwałę całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, mającej moc zasady prawnej, oraz wyroki SN: z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22; z 8 listopada 2023 r., II CSKP 2099/22; z 7 lutego 2024 r., II CSKP 1045/22; z 21 lutego 2024 r., II CSKP 225/23).

Umorzenie wierzytelności nawzajem do wysokości wierzytelności niższej przez potrącenie uzależnione jest m.in. od tego, czy wierzytelność potrącającego jest wymagalna (art. 498 § 1 k.c.). Przeciwstawne roszczenie banku z umowy kredytu, która nie wiąże stron z uwagi na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień o zwrot kwoty udostępnionego kredytobiorcy kapitału jest świadczeniem bezterminowym, którego wymagalność uzależniona jest od podjęcia czynności przez uprawnionego. Świadczenie takie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania (art. 455 k.c.). Podniesienie w postępowaniu sądowym zarzutu potrącenia jest nieskuteczne, jeżeli przedstawiona do potrącenia wierzytelność jest niewymagalna (zob. wyrok SN

z 30 kwietnia 2024 r., II CSKP 1451/22). Procesowe oświadczenie o potrąceniu nie ulega też konwalidacji w chwili, gdy wierzytelność objęta zarzutem potrącenia stanie się wymagalna (zob. wyroki SN: z 9 lipca 2020 r., V CSK 480/18, i z 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11). Niezbędne jest wówczas ponowne podniesienie zarzutu potrącenia w procesie, ewentualnie dokonanie tej czynności materialnoprawnej poza jego biegiem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się również, że wezwanie do spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 455 k.c., może nastąpić także na skutek doręczenia stronie przeciwnej w postępowaniu sądowym odpisu pisma procesowego, w szczególności pozwu lub odpowiedzi na pozew (zob. uchwałę SN z 27 czerwca 2008 r., III CZP 54/08). Za wezwanie do zapłaty może być w określonych okolicznościach uznane także oświadczenie woli o potrąceniu, bezskuteczne z powodu niewymagalności wierzytelności przedstawionej do potrącenia (zob. wyrok SN z 22 stycznia 2025 r., II CSKP 421/23). W takim wypadku ponowne podniesienie zarzutu potrącenia w procesie powinno nastąpić w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność stała się wymagalna (art. 203¹ § 2 k.p.c.).

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie znajdując również okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mariusz Łodko

[wr]

[SOP]